

" Ani jednostronnie, ani wielostronnie, ale wszechstronnie masz wychowywać młodego człowieka..."^{50/}

Mamy więc tutaj do czynienia z ideałem wychowawczym określonym formalnie, wykazującym pewien związek z zagadnieniem wykształcenia formalnego.

Odwieczny spór w pedagogice między zwolennikami kształcenia realnego i formalnego nie wygasł jeszcze do dzisiaj. W pedagogice socjalistycznej uważać można te pojęcia za przewyciężone. Zagadnienie to rozwiązała, już w momencie swego powstania, teoria materializmu historycznego, wykazując że nie można odrywać świadomego działania człowieka od przedmiotu tego działania, a całość pojęta być może tylko w swym społecznym aspekcie.^{51/}

Na początku lat czterdziestych XIX wieku, kiedy Trentowski pisał swoją *Chowaną*, idealistyczna filozofia niemiecka i oparta na niej pedagogika rozstrzygały spór na korzyść kształcenia formalnego, a zwycięstwo to utrwaliła w krajach niemieckich na długie lata filozoficzna pedagogika Herbart'a, panująca niepodzielnie od połowy XIX wieku.

W okresie pisania *Chowanny*, Trentowski, jako tzw. prywatny docent, miał między innymi wykłady z pedagogiki na uniwersytecie we Fryburgu Badańskim^{52/} i orientował się w panujących współcześnie poglądach pedagogicznych, a bezpośrednio przed pisanem swojej pedagogiki przewertował całą niemiecką literaturę pedagogiczną, o czym wyraźnie wspomina we wstępie do *Chowanny*.

Jednak wobec ostrej krytyki spekulacyjnej pedagogiki, przeprowadzonej programowo w *Chowannie*, trudno jest mówić o wpływie tej pedagogiki na formalne sformułowanie ideału człowieka rzeczywistego. Ideał ten jest oryginalnym wynikiem filozofii Trentowskiego

50/ Tamże, s. 155

51/ F. Engels - Ludwik Feuerbach i zmierzch klasycznej filozofii niemieckiej, K. Marks, F. Engels - Dz. wybr., 1949 t. 2 s. 339 - 382

52/ Wspomina o tym pierwszy biograf Trentowskiego, K. Wróblewski w pracy "Bronisław Trentowski, w 30-tą rocznicę śmierci", Lwów 1899 s. 36, 42